

BENJAMIN IFAT

ur. 1929; Kurów



Miejsce i czas wydarzeń	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Kurów, Końskowola, Bełżec, II wojna światowa, deportacja Żydów, rodzina, matka, Dwora Fajnszmidt, ojciec, Jakow Fajnszmidt, brat, Mendel Fajnszmidt, siostra, Dina Fajnszmidt, fabryka kozuchów
Słowa kluczowe	Kurów, II wojna światowa

Deportacja Żydów z Kurowa do Bełżca w 1942 roku

Z początku [19]42 roku Niemcy wygnali wszystkich Żydów do miasteczka Końskowola, bo tam była stacja kolejowa. I z Końskowoli wzięli wszystkich, my nie wiedzieliśmy, gdzie oni będą żyć, [ale] myśleliśmy, że będą żyć. Tak po miesiącu ja myślę, Polacy powiedzieli nam, że [Niemcy] wzięli ich [do] jakiegoś lasu przy granicy z Ukrainą, [to] miejsce nazywa się Bełżec, i tam zamordowali. Moja siostra trzy lata młodsza ode mnie siedziała na wozie w drodze [z] Kurowa do stacji, wóz był człowieka z Kurowa, [który] znał moich rodziców i nas, i on [powiedział] do mojej siostry, żeby ona leżała w wozie, zakrył siostrę, żeby nie widzieli jej. I on przywiózł siostrę [z powrotem] do Kurowa. W Kurowie zostaliśmy ja i mój starszy brat. On został w takim obozie w Kurowie, była tam fabryka kozuchów. W Kurowie dużo ludzi zajmowało się kozuchami. I tam oni pracowali dla Niemców.

Mój ojciec, kiedy wygnali Żydów do Końskowoli, nie był w domu. Był w Kurowie komitet, który pomagał biednym Żydom. Gotowali im zupy i mięso. Mój ojciec był członkiem tego komitetu. I dlatego on został tam, gdzie Żydzi mieszkali. Ojciec mój był razem z Żydami, którzy szli pieszo. I on wieczorem, było tak ciemno trochę, zbiegł do lasu. Strzelali [do] niego, ale nie trafili. I on też zaczął [pracować] w tym miejscu, gdzie brat był – na kozuchach.

Data i miejsce nagrania	2009-09-14, Ma'anit
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"